

# I ty jesteś Dzieckiem Wszechświata

*"A cóż piękniejszego nad niebo, które przecież ogarnia wszystko co piękne?... A zatem, jeżeli godność nauk mamy oceniać według ich przedmiotu, to bez porównania najprzedniejszą z nich będzie ta, którą... nazywają astronomią..." (Mikołaj Kopernik)*

Poczuć się dzieckiem tego świata,  
gdy masz pod sobą globu kulę,  
gdzie życie się jak warkocz splata  
raz jest wesołe, raz ponure.

Wiedzieć, że los sam decyduje,  
co ma cię spotkać, to cię spotka,  
więcej nie będzie, nic zmarnuje,  
raczej nie wygrasz w totolotka.

Pogódź się z sobą, czas najwyższy,  
wiedz, że nie będziesz nikim innym,  
twój czas jest dziś, nieznany przyszły,  
coś dostał w genach, nie tyś winny.

Nikt ci nie każe wierzyć w gwiazdy,  
a jednak coś jak przeznaczenie  
kieruje tobą kiedy marzysz  
i kiedy spełnia się marzenie.

Lecz kiedy wszystko idzie marnie,  
troski cię gniołają, nie śpisz nocą.  
przedzieras się przez kolce, darnie,  
i myśli płaczą, plany knocą,

wtedy spójrz w niebo, czarną głębię,  
wypatrz tam gwiazdę najjaśniejszą  
uwierz, choć jutro jest niepewne,  
jesteś istotą najważniejszą

pod nieboskłonem i na ziemi,  
nawet gdy nie jest ci pisane,  
że będziesz pierwszy nad pierwszymi  
i szczęście zawsze cię czekane.

Szansa na życie ledwie jedna  
na całą wieczność się przydarza,  
żyjesz, a więc trafiona pewna,  
ta gra się nigdy nie powtarza.

Docień więc wszystko co ci dane,  
dom i rodzinę, kraj i naród,  
niepowtarzalność, umysł, talent  
i narzekania sobie daruj.

Że nie masz tego czy tamtego,  
bogactwa, przywilejów, sławy,  
ważne, że masz siebie samego,  
swoje i tylko swoje sprawy.

Dosyć jest światów pod gwiazdami  
nawet dla ludzi z mega ego,  
nie wszyscy chcą być szeryfami,  
wystarczy miejsca dla każdego.

